

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Lutego. — Rok 1849.  
Niedziela.

№ 40.

Jutro, ŚŚ. Gaudentego B. i Eulaji P. M.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 15/27 z. m., uwolnionym został od służby dla słabości zdrowia, z Gej Brygady artylerji pieszej Porucznik *Koscecki*.

Komisja Rządowa Spraw Wew: i Duch:, na wniosek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, mianowała P. Jana *Stockmann*, Pastora gminy Ewangelickiej, Członkiem Rady Opiekuńczej Powiatu Radomskiego.

*Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.*— Między zbiegłymi za granicę w r. z. zamieszczeni zostali: *Maxymiljan Mieszkowski*, Braciszek Zgromadzenia XX. Bernardynów na Karczówce pod Kielcami, i *Jan Mazurkiewicz*, Nadzorca przy szlachtuzie Warszawskim, w d. 13/30 Września z Warszawy wyszły. Gdy wszakże z zebranych następnie wiadomości okazało się, że ciż za granicę wcale nie wydalali się, przeto na zasadzie rozkazu JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król:, z listy osób zbiegłych wykreśleni zostali, i natychmiastowe wstrzymanie w swych skutkach śledztwa wszelkich ich własności, zarządzeniem zostało.

Nabożenstwo za duszę ś. p. Jana Augustyna *Spiskiego*, które wczoraj odbyć się miało, dla nieprzewidzianej okoliczności, odłożone zostało, i takowe odbędzie się jutro w Kościele XX. Kapucynów o godzinie 10tej z rana.

Zaraza bydłęca księgosuszem zwana, panując w Król: Polskiem przez przeciąg lat kilku, i znaczne w inwentarzach krajowych zrzadziwszy szkody, obecnie znowu objawiła się we wsiach: Radłubku Pcie Radomskim, Lomiankach Pcie Warszawskim, i Gminie Pogorzal Pcie Stanisławowskim. Wszelkie środki dla usmierzzenia w powyższych miejscach księgosuszu, oraz aby zapobiedz jej rozszerzeniu się, już przedsięwzięte zostały. Pragnąc wszakże pewniejszy osiągnąć skutek swych zarządzeń, Komisja Rządowa Spraw Wew: i Duch: uważa za potrzebne podać do wiadomości powszechnej następujące ostrzeżenia: Zaraza na bydło księgosusz (pestis boum), najzjadliwsza ze wszystkich chorób tego rodzaju, jakkolwiek pojawia się tylko pierwsiastkowo na bydłe stepowem, łatwo jednak przenoszona bywa z miejsca na miejsce. Dla uniknięcia zgubnych jej następstw, nie należy uciekać się do żadnych środków sekretnych, do lekarstw i profilaktyków, ale jedynie starać się o to, aby uchronić bydło zdrowe od wszelkiej styczności bezpośredniej lub pośredniej z bydłem chorem, lub o chorobę podejrzaniem, a najbardziej z bydłem świeżo sprowadzonym, niewiadomego stanu zdrowia; w ogólności zaś należy utrzymywać bydło w taki sposób, aby do niego nie miało przystępu nie zgola, coby mogło pochodzić z miejsc obcych, a tem bardziej zarażonych; albowiem nie tylko ludzie, ale nadto psy, owce, konie, i t. d., łatwo chorobę przeniesić mogą. W razie zjawienia się choroby jakiegobądź między bydłem, chociażby ona nie była księgosuszem, to jest, jeżeliby się pomiędzy inwentarzem okazały sztuki tracące apetyt, kaszlące lub mające biegunkę, obowiązany jest każdy właściciel, oddzielić przedewszystkiem sztuki zdrowe od chorych, i natychmiast dać znać najbliższej Władzy miejscowej, dla przedsięwzięcia potrzebnych środków, i uzyskania pomocy lekarza — Ostrożności jakie przedsięwzięte być winny dla zapobieżenia zjawieniu się zarazy, jakoteż w celu jej usmierzzenia,

wskazane są w ustawie poljeji weterynaryjnej w §§-ch od 64 do 108. Ściśle wykonywanie tych przepisów jest koniecznym obowiązkiem tak władz wykonawczych jakoteż i mieszkańców kraju, albowiem nie tylko nakazują im to obowiązki ich powołania, prawo i osobista odpowiedzialność, w podobnych razach kodeksem karnym zastrzeżona, ale nadto własne i sąsiadów ich dobro.— Nadto, w razie zjawienia się między bydłem księgosuszu, aby uchronić cały inwentarz od upadku, najskuteczniejszym jest, zabijanie wczesne tak sztuk dotkniętych choćby nawet początkiem choroby, jakoteż obok nich stojących; zagrzebywanie ubitych sztuk wraz z nacinaną skórą do dołów głębokich, oraz oczyszczenie po nich stanowisk, według zasad ustawy poljeji weterynaryjnej. Tym sposobem często bardzo zaraza od razu przytłumiona bywa, i właściciele strata kilku sztuk bydła, okupując ocalenie reszty inwentarza, uchroniają się od strat daleko znaczniejszych, jakieby bez tej ofiary ponieść musieli.— W końcu Komisja Rządowa wiadomo czyni, że z powodu panowania zarazy podobnej w kilku mianowicie miejscach Gub: Wołyńskiej, poleconem zostało Lekarzowi przy kwarantannie w Włodawie: 1) aby bydło pędzone z Rossji, które opatrzone będzie w świadectwo, że nie pochodzi z miejsca dotkniętego zarazą, że w drodze przez miejsca zarażone nie przechodziło, i że nie było żadnych okoliczności ściągających podejrzenie o tajemni zarazy w trzodzie, zatrzymywane było stosownie do § 398 ustawy poljeji weterynaryjnej na granicy w miejscu obserwacyjnym przez godzin 48, pod bacznym dozorem Lekarza; a nadto iżby właściciele zobowiązani zostali do poddania swego bydła powtórnej rewizji w dwóch pierwszych miastach położonych na trasie, w których zamieszkuje Lekarz rządowy; 2) jeżeli przy rewizji bydła postrzeżoną zostanie sprzeczność w świadectwie zdrowia, co do liczby sztuk, lub jeżeli właściciel świadectw zupełnie nie przedstawia, oraz jeżeli bydło przechodziło przez miejsca dotknięte zarazą, w takim razie bydło to pozostawać powinno na obserwacji przez dni 14 stosownie do § 399 powołanej ustawy; 3) gdyby zaś podczas zatrzymywania w kwarantannie pomiędzy bydłem pędzonym okazała się zaraza, w takim razie bydło to, jak również bydło prowadzone z miejsc dotkniętych zarazą, i wszystkie surowe produkty zwierzęce z miejsc takich przywożone, w myśl § 55 i 397 w mowie będących przepisów, wcale do kraju tutejszego wpuszczeniemi być nie mają.

Wczoraj w lokalu *Rusorsy Nowej*, danym był bal na dochód Domu Restców Parafji Wyznania Ewangelickiego. Dobroczynne grono osób, przychodząc w pomoc temu użytecznemu zakładowi, zebrało się na zabawę rzezoną, a tańce kilkogodzinne, przy dźwięku orkiestry *Kurzątkowskiego*, przedłużyły ją aż do późna.

Niżej podpisany Właściciel Hotelu *Drezdeńskiego*, przy ulicy Długiej pod Nr 556 w Warszawie położonego, ma zaszczyt zawiadomić JW. i WPP. Podróżujących, iż poczyniwszy znaczne w wyż rzezonym hotelu ulepszenia i dogodności tak dla osób kolejną żelazną, jakoteż i pojazdami przybywających, urządził prócz tego kilkadziesiąt pokoi pojedynczych z przyzwoitem do tego umeblowaniem, po zł. 2 dziennie. Polecając się tem samem szanownej podróżującej Publiczności, mam za najmiłszy dla siebie obowiązek podziękować dawnym Gościom, od kilkadziesiątu lat w do-

mu moim stawającym, za względy i życzliwość, które mi mnie dotąd zaszczytali, i pochlebiam sobie, że przy staranności i dobrych chęciach ze strony mojej, i nadal na też same względy i życzliwość zasłużyć sobie potrafię.— Artur Dücker.

*Gwiazdka Polka*, skomponowana na orkiestrę, i ułożona na fortepjan przez Jana *Raweckiego*, wyszła nakładem Autora, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych. Cena zł. 1.

Nowością w strojach balowych, są suknie z tiulu białego marszczonogo. Marszczki te powtarzają się na całej sukni, co kilka cali, tak, że Dama w tym stroju, podobna jest do kwiatu powstającego z pośrodku kuleczki śniegu. *Dahlia* (Georginy) białe, zdają się mieć pierwszeństwo teraz w ubraniu głów, nad *kameljami*.

Wyszedł nowy Mazur Emila Jenike: *La Reine du Carnaval*, poświęcony pięknym Warszawiankom, grywany w Teatrze Rozmaitości i w Nowej Resursie. Cena egzemplarza zł. 1; nabyć go można we wszystkich księgarniach tutejszych.

Wygrane w Preferansu zł. 4 gr. 21, posyłają się załączenie Redakcji Kurjera Warsz., na rzecz Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. \*

Mazur skomponowany na fortepjan przez Józefa *Max*, grywany w Teatrze Rozmaitości i na Maskaradach, wyszedł z Litografji, i jest do nabycia w składach muzycznych: Klukowskiego, Spiessa i Senewalda.

Nowością w ubraniu Damskiem, są pończochy tak jedwabne jako niciane (til d'écosse) haftowane od ręki. Moda sukien krótszych, i na pończochy swój wpływ wywarła.

*Ogłoszona Taxa Mięsa, na czas od d. 11 do d. 28 Lutego r. b.* — Funt mięsa wołowego, kop. 6<sup>1/2</sup>; krowiego lub z bukatów, kop. 6; funt poledwicy, k. 13; funt wieprzowiny ze skórą, kop. 6; schabu kop. 5; cielęciny funt kop. 6.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwiertniowy żyta rs. 1 k. 98<sup>1/2</sup>, pszenicy rs. 4 k. 8<sup>1/2</sup>, jęczm: rs. 1 k. 86<sup>1/2</sup>, owsa rs. 1 k. 38<sup>1/2</sup>, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 70 do rs. 3 kop. 90, parokonną od rs. 4 k. 50 do rs. 7 k. 12, słomy furę zwyczajną od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 k. 10, słoniny funt k. 11, kartosli korzec kop. 92<sup>1/2</sup>, okowity garniec k. 81<sup>1/2</sup>, szumówki kop. 48. (G. P.)

Znakomity Skrzypek Kazimierz *Łada*, o którego talencie wielokroć już pisma chlubnie wspominały, w przejeździe swoim do *Petersburga*, daje Poranek muzyczny w Sali pałacu Skwarcowa, dziś o godzinie 1szej z południa. Szczegóły tego Koncertu ogłoszone są przez afiszę; biletów zaś dostać można w Księgarni Fr. *Spiessa*, i przy wejściu do Sali, po cenie rubel sr. 1.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balcie *Piękna*

*Dziewczyna z Gandawy*, przywołana J. Pani *Turczynowicz* 2-kroć.

Dnia 2go b. m. urodziły się, i w Kościele *Jedni* ochrzczone zostały, dwie pary bliźniąt, to jest: dwaj synowie *Łukasza Wojciechowskiego* strzelca ze *Słupicy*, i dwie córki *Michała Wojcika* z *Gzowic*. Czworo te dzieci, równie jak ich matki, zupełnie są zdrowe. Nie brakuje życzeń, by dorosły i połączyły się z czasem w dwa stadła małżeńskie. W tejsze parafji liczącej 3,400 mieszkańców, dotąd przychodziła na świat zwykle jedna a najwięcej dwie pary bliźniąt przez ciąg całego roku.

*Z Petersburga.* — Radca Dworu *Bohomolec*, mianowany został Kawalerem Orderu Śej *ANNY* 3ej kl. — Ukazem Najwyższym do N. Synodu z dnia 12 Grudnia z. r. Spowiednik Bazyli *Bażanow*, Najmłodsziwiej mianowany został Przełożonym Kościołów Dworskiego i ZWIASTOWANIA w *Moskwie*.

W ciągu r. 1847, znajdowało się w *Rossji*, zajmujących się leczeniem z zupełnem prawem medycznej praktyki 8065 osób, z prawem ograniczonym 657. Aptek było w ogóle 698; z tej liczby w stolicach 73, w miastach gubernjalnych 132. Wodami morskimi, tudzież mineralnemi, naturalnemi i sztucznemi leczyło się, (nie licząc *Kaukazu*), 5594 osób. Największy zjazd był u wód *Siergiejewskich* w Guber: *Orenburgskiej*, 1666 osób.

W d. 2/14 z. m. przeniósł się do wieczności w *Grodnie*, ś. p. Teodozy *Janiewicz*, Rzeczywisty Radca Stanu Wice-Gubernator *Grodziński*.

W r. 1847 we wsi *Koczetka* w Gub: *Charkowskiej*, u *Dra Sledziwskiego*, rozpoczęły się kuracje zimną wodą, podług metody *Priśnica* (Zd: Spra: Mini: Spraw Wewnętrznych).

*Z Tyflisu* piszą: 22go Grudnia v. s. przewieziono z kolonji Niemieckiej, do dzwonnicy Świątyni *Syońskiej*, dzwon olbrzymi ważący 600 pudów, odlany niedawno ze spżu armat nieprzyjacielskich. Dzwon umieszczony na saniach, zrobionych z 2ch belek i 2ch poprzeczniaków, został 4ma linami przewieziony przez 400 żołnierzy na lewy brzeg *Kury*. Liny przeniesiono przez most tymczasowy na brzeg przeciwny, a w przeciągu 2ch minut przeprowadzono dzwon na dnie rzeki, w której zanurzył się tylko do połowy swojej wysokości, około na 2 arszyny. Łód nagromadzony na prawym brzegu nieco utrudził jego wydobycie, ale niezadługo tę przeszkodę usunięto, i w przeciągu godziny przewieziono go przez Prospekt *Gołowiński*, Plac *Erywański* i Bazar *Ormiański*, gdzie tłumy nar. du przypatrywały się z dachów swoich domów i sklepów temu nadzwyczajnemu widowisku.

D. 8go Paźdz. v. s. wpadł niedźwiedź do wsi *Bodbe* Okr: *Sygnachskim* Gub: *Tyfliskiej*, i rozszarpał prawie na śmierć włóścianina *Szymona Naskidaszwila*.

*Anglja.* — Na posiedzeniu izby niższej 2go b. m. po odrzuceniu kilku zmian, zaproponowanych w adresie z odpowiedzią na mowę tronową przez mniejszość, adres został całkowicie przyjęty. — Xię Jerzy *Cambridge* brat stryjeczny Królowej, który w ostatnim czasie miał dowództwo w *Irlandji*, ma być mianowany Komendantem obwodu *Manczester*. — W *Irlandji* spłonęła znaczna fabryka płótna, ze wszystkimi swojemi zapasami. — Z *Gibraltaru* donoszą o złupieniu kilku ang. statków handlowych przez korsarzy marokańskich. — Rząd *Peruwiański* za pośrednictwem swego pełnomocnika w *Londynie*, *P. Robinson*, użył się z właścicielami papierów peruwiańskich z pożyczek z r. 1822 i 1825. Właściciele tych papierów, otrzymują nowe dowody i bonifikację w prowizji. — Angielskie i północno-amerykańskie towarzystwo żeglugi parowej, zamówiło dwa olbrzymie parostatki, zastąpić mające parostatki *Acadia* i *Britanija*, które sprzedano niemieckiej władzy centralnej. — Wiadomości z *Bombaj* dochodzą 3go z. m. Ż armji w *Pendzabie* 20go Grud.: Stanowczego nic nie zaszło, *Szyr Sing* oszańcował się rzeką *Dszelum* pod *Mough*; mniemano, iż atak na jego stanowisko dopiero nastąpi, skoro Jenerał *Wish* po zdobyciu *Multanu*, zdoła przyłączyć się do armji głównej. Straż przednia ang. pod dowództwem Jenerała *Thackwell*, stanęła o 15 mil ang. od *Ramnugger* z drugiej strony rzeki *Dszelab*, i o 14 mil ang. od obozu *Szyr Singa*. Tenże posiada korpus 30,000 wojska do połowy regularnego i do połowy nieregularnego, z 50 armatami. W jego obozie daje się czuć niedostatek żywności. Dwa pułki jazdy i baterja lekka, pilnują przeprawy przez *Dszelab*. Siły główne Lorda *Hugh Gough* są skoncentrowane między *Ramnugger* a *Hileh*. Załogę *Lahory* znacznie wzmocniono. *Gulab Sing*, jeden z szczypliej liczby naczelników, sprzyjających Anglikom, przysłał do tej stolicy posiłki 4000 ludzi, pod dowództwem Pułkownika *Steinbach*. Mało jednak liczyć można na wytrwałść tego wojska. Twierdza mniejszego rzędu *Atlock* położona w środku nieprzyjacielskiego kraju, jest jeszcze w posiadaniu Anglików. W *Dszullundur Duab* powstanie uśmierzone. Do *Peszour* wmaszerował oddział afgański z wojska *Dosta Mahomeda* Chana, z którym *Kuttur Sing* zawarł przymierze. 21go Grudnia nadeszły z *Bombaj* posiłki do korpusu pod *Multanem*; atak na twierdzę miano wznowić w dniu następnym. Korpus obleźniczy liczy 28,000 ludzi i 100 armat, między niemi 70 ciężkiego kalibru; zaś *Mulradz* w *Multanie*, liczy ledwo 8000 ludzi. Gubernator jeneralny *Indji Wschod.* oczekuje z *Anglii* jeszcze 3ch pułków; armja indyjska obecnie już składa się z 250,000 ludzi, to jest 50,000 więcej niż przed 10 laty przed rozpoczęciem wojny z *Afganami*. Gubernator jeneralny 19 Grud. znajdował się w *Lodienah*, zkąd miał ud.ć się do *Lahory*. Brat *Mulradza* przylażył się do *Szyr*

*Singa*. — Mają jeszcze nadzieję, że wynalezione będą ślady wyprawy Kapitana *Franklina*, wysłanej do bieguna północnego. — Poczta z *Londynu* do *Paryża* w ciągu 4ch miesięcy zimowych kursować będzie przez *Calais*, a w następnych 8 miesiącach przez *Boulogne*. — *P. Anderson* z kontroli wschodnio-indyjskiej, przeznaczony jest na Gubernatora wyspy *Mauritius*. — *P. Donet* Dyrektor domu sierot *Tooting*, został odesłany przed sąd kryminalny, z przyczyny, że skutkiem jego niedbalstwa, śmiertelność wzrosła w tamecznym instytucie w sposób okropny. — *Alex. Buchanan* spółnik domu handlowego *Buchanan* i *Anderson* w *Glasgowie*, uciekł do Ameryki, pozostawiając deficyt na 12 do 20,000 f. szt. — W nowo-odkrytych kopalniach żywego srebra, należących do *P. Forbes* Konsula ang. w *Kalifornji*, wydobywają eo tydzień 1000 funtów tego metalu; ich dochód roczny szacują na pół miliona dolarów.

*Austrja.* — *Perczel* podarował włościanom szyny ze zniszczonej kolei żelaznej w *Szolnok*; władza wojskowa kazała szyny zwrócić pod karą stawienia przed sąd wojenny. Jenerałowie *Zeisberg* i *Hartlieb* 28go z. m. bez oporu wmaszerowali znouwu do *Szolnok*. — Rada gminy *Wiednia* wyznaczyła nagrody za wykrycie utajonej broni. — Ministerstwo wysłało do *Węgier* 3ch Komisarzy cesarskich, którym poruczone są wydziały: skarbu, sprawiedliwości i spraw politycznych. — 31go z. m. przybyła do *Pragi* deputacja rusińska, z Biskupem *Przemysła*, aby Cesarzowi *Ferdynandowi* złożyć adres z podziękowaniem za prawa przyznane Rusinom. — Sprowadzono do *Medyolanu* 80,000 sztuk broni, dotychczas znajdujące się w rozmaitych miejscach *Lombardji*. — W *Galicji* szczególnie wczesnie w tym roku, bo w końcu *Stycznia*, lody popekały; powodzie są znaczne; szczęściem o przypadkach szkodliwych nie słychać. *San* spławił już lody do *Wisty*, wzniosłszy się na stóp 8. — W nocy na 24ty z. m., wszczął się w *Katuszu* (obw. *Stryjskim*), pożar podczas silnej burzy, i spłonęła znaczna część rynku i gmach administracji ekonomicznej. — Jenerał-Majorowie: Xię *Lobkowitz* Baron *Lebzelter*n, Hrabia *Nobiliti*, *von Reiche* i *Eliaszek*, mianowani zostali *Feldmarszałkami*-*Porucznikami*. — W klasztorze *Liguoryanow* urządzono szpital dla cholerycznych. — *Dom Rotszylców* po odbytej naradzie familijnej, miał uchylić się od przyjęcia udziału w nowej pożyczce austriackiej. — Ostatni wykaz statystyczny handlu w *Tryescie*, nie przedstawia wielkich rozyci. — Xiążę *Windischgraetz* 1go b. m. kazał przenieść zwłoki *Feldmarszałka*-*Porucznika* Hrabiego *Lamberg*, z *Pesztu* do twierdzy *Budy*, pochodem uroczystym, i przy odgłosie wszystkich dzwonów miasta. — W 21szym buletynie armji czytamy: Depesza telegraficzna donosi: Twierdza *Leopoldstadt* (*Leopoldow*) po jednogodzinnem bombardowaniu, poddała się na łaskę i niełaskę 2go b. m. o 9tej

rano. Jenerał *Simoniez* z 2ma oddziałami swego korpusu, posuwa się przez *Gros Topolczan*, *Neutrę* (Nitrę) i *Verbely*, celem obsadzenia miast w górach; tymczasem Jenerał-Major *Goetz* połączywszy się z brygadą Xcia *Jabłonowskiego*, po obsadzeniu *Neusohl* (*Bańskiej Bystrzycy*), ściga w trop rokoszan pod dowództwem *Georgey* i *Balogna*, oraz *Rosenberga*. Raport Feldmarszałka Porucznika *Dahlen* datowany z *Agram* (Zagrabia) 1go b.m. donosi: Jenerał-Major *Baron Trebesburg* 30go z. m. o 5tej rano atakował 5ciu armatami przedmieścia twierdzy *Esseg* (Osiek), i takowe zdobył szturmem. O 6tej zwyciężkie wojsko cesarskie opanowało trzy przedmieścia. Rokoszanie uciekając z twierdzy, utracili w jeńcach 100 ludzi, między niemi kilku Oficerów jazdy. Gdy o 6tej rozwinięto ogień z twierdzy na niższą część miasta, *Baron Trebesburg* wezwał Komendanta do poddania się. Hrabia *Nugent* po obsadzeniu miasta *Fünfskirchen* (*Petikostely*, *Pięćkościółów*) ścigał rokoszan pod dowództwem *Nemegye*, uchodzących w stronę *Osieka*, i wysłał oddział celem obsadzenia miasta *Mohacz*. — Korpus Hrabiego *Nugent* liczący 36,000 ludzi, ma wyruszyć do *Friulu*, dla wspierania obrotów armji włoskiej. Feldmarszałek *Radecki* ma osobiście kierować atakiem na *Wenecję*. — Z liczby 13tu grenadierów, którzy 6go Paźdz. odłączyli się od swoich bataljonów przeznaczonych do Węgier, i następnie przyjęli udział w rokoszu, 11stu skazano na śmierć przez powieszenie, a 2ch na 5-letnie prace szancowe w kajdanach ciężkich. Gubernator cywilny i wojenny Wiednia, *Baron Welden*, zamienił jednak powyższą karę 11tu grenadierów: dwom na 10-letnie, 4rem na 8-letnie prace szancowe w kajdanach ciężkich, dwom na 3 i jednemu na 2-letnie prace szancowe w kajdanach lekkich; nadto rozkazał jednego przepędzić 10-kroć i jednego 4-kroć przez różgi szeregu 300 żołnierzy; obu zaś skazanych na 5-letnie prace szancowe, przepędzić 7-kroć przez różgi. — *Baron Rupert Bayer*, którego spodziewano się zastać w twierdzy *Leopoldstadt* (Leopoldów), ratował się ucieczką. — Strażnicy na granicy węgierskiej, pojмали kasę zawierającą 80,000 zł. srebrem i 10,000 dukatów złotem, należącą do rokoszan. — Ministerstwo miało postanowić oskarżyć kilku Deputowanych sejm. — Znakomitsi Bankierowie wiedeńscy mieli zamierzyć uczestniczyć w nowej pożyczce jako komisjonerowie. — Na przedmieściach odbywają ściśle rewizje podomach dla wykrycia utajonej broni. — Jeńców z twierdzy *Leopoldów* w liczbie 1185 żołnierzy i 46 oficerów, sprowadzono koleją żelazną do *Wiednia*. — Hr: *Franciszek Zichy*, mianowany został Komisarzem cesarskim w *Preszburgu*. — *Baron Jellachich* przybył ze swemi Kroatami do *Alberty* o kilka mil drogi od *Pesztu*. — Organizacja polityczna Węgier, poruczoną jest Radcy *Harras*. W okręgach uspokojonych odbywa się reorganizacja władz. — Listy prywatne donoszą o obsadzeniu *Debreczyna*

przez wojsko połączone Jenerała *Schlick* i *Schulzig*. *Perczel* zdał dowództwo; armja węgierska cofa się do *Gross Wardein* (Wielkiego Waradyuu).

*Francja*. — Na ucztę dyplomatyczną daną u Pana *Marrast*, Prezydent Rzeczypospolitej nieprzybył, wymawiając się słabością. — Zmiana ministerjalna o której głoszone, nie nastąpi teraz. *Monitor* 4go b. m. ogłosił: »Po skończonej sessji Zgromadzenia Narodowego z dnia 3go b. m., Ministrowie zebrali się w pałacu *Elisée*, gdzie postanowiono, aby w swoich urzędach zostali, i wytrwali w poruczeniu im zadaniu.» Pozostanie ministerstwa w urzędowaniu, sprawiło pomyślnie wrażenie na giełdzie. — Słychać o skierowaniu niektórych oddziałów armji alpejskiej ku *Paryżowi*. *Bugeaud* bawiący w *Orleanie*, zajmuje się uorganizowaniem siły zbrojnej w departamentach, gdy tymczasem *Jen: Changarnier* czyni swoje rozporządzenia w *Paryżu*. — Minister sprawiedliwości polecił wszystkim Urzędnikom swojej dykasterji, aby bez urlopów nie przybywali do stolicy. — 3go b. m. odbyto na polu *Marsowem* przegląd pierwszego zreorganizowanego bataljonu gwardji ruchomej. — Ministrowie naradzają się nad tem, czy *P. d'Alton Shée* i inni oskarżeni o spisek z dnia 29go z. m., mają być stawieni przed najwyższym Trybunałem narodowym; decyzja dopiero nastąpi po skończonem śledztwie. — *PP. Ledru Rollin, Lamennais* i *Proudhon*, obwiniani przez gazetę *Assemblée* o knowanie zamachów przeciw rządowi, zapozwali tę gazetę. — Ministerstwo postanowiło obchodzić uroczystie dopiero 4go Maja rocznicę urzędowego ogłoszenia Rzeczypospolitej. — Minister spraw wew: *P. Leon Faucher*, został obrany Członkiem Akademii moralnych i politycznych umiejętności, w miejsce Pana *Rossi*. — W okolicach *Tuluzy* i *Montpellier*, czas jest tak łagodny, że w końcu Stycznia, wiele osób używało kąpeli w rzece.

*Hiszpanja*. — W skutek sprzeczki bardzo żywej zaszłej w kortezach 25go z. m. między Deputowanym *Sagasti* a Min: skarbu Panem *Mon*, Jenerał *Narwaez* wyzwał Deputowanego na pojedynek, na pistolety. Pojedynek odbył się 26go z. m. Przeciwnicy stanęli w odległości 40 kroków, będąc upoważnieni do zbliżania się podług upodobania. *P. Sagasti* mający wzrok krótki, strzelił pierwszy i chybił, następnie Jenerał *Narwaez* wymierzył i przestrzelił mu kapelus, poczem *P. Sagasti* wystrzelił swój pistolet w powietrze. Sekundanci w końcu pojednali walczących.

*Niemcy*. — Na drogi bite w Prusiech wyznaczono w anszłagu na r. b. 1 1/2 miliona talarów, to jest pół miliona więcej nad wydatek zwykły; na prace wodne 2 miliony. — Rada legacyjny *Kamptz*, mianowany Posłem pruskim w miastach anzeatyckich. — Liczba przypadków cholery w *Wrocławiu*, w ostatnich dniach dziennie nie przechodziła 7. — Rząd Austriacki ma posłać do twierdz związkowych posiłki w ilości 15,000

wojska. — Elektor *Heski* 4go b. m. wyjechał z swoim orszakiem z *Kassel* do *Berlina*. — W nocy z 29 na 30 z. m. skradziono z kassy obwodowej poborczej w *Gdańsku* 3600 talarów.

*Włochy*. — Skarb tokański jest tak wycieńczony, iż nie może Urzędnikom wypłacać pensji, ani prowizji za papiery długu Xięstwa Lukki, który przeszedł na rząd tokański. — Z liczby 50,000 obywateli w *Rzymie*, którzy mieli prawo głosować do wyborów, ledwo głosowało 20,000. — W wielu miastach Państwa *Papieżkiego*, Rady Gmin podały się teraz do dymisji. — Skarb rzymski ma puścić w obieg nowe obligi na 600,000 skudów.

*Rozmaitości*. — Od niejakiego czasu, wyraz *lew*, służy za tytuł i treść do dzieł dramatycznych. U nas mamy ulubioną sztukę *Lwy i Lwice*; również z upodobaniem przyjmowane *Przebudzenie się lwa*, a w Paryżu w Teatrze *Rozmaitości* przedstawiono w tych dniach wodwil *Lew wypchany*. — W teatrze włoskim w Paryżu, wznowiono operę Rossyńskiego *Włoszka w Algierze*. — W teatrze *Petit-Lazary* w Paryżu, dawane są codziennie po dwie reprezentacje, a w Niedziele i Święta po trzy. — Baletmistrz *Juljusz Perrot* znajduje się w *Petersburgu*. — W *Chatterlandais* we Francji, umarł starzec *Jan Piotr Turquand*, mający lat 103. — Do pieczętowania dyplomatów, zaczynają teraz używać *gutta perchi*, zamiast wosku lub laku. — W *Barrów* (w Anglii) uważano przelot stada przeszło 1000 *dzikich gęsi*. — W gospodarstwie pewnej rodziny pod *Bristollem*, zdechł w tych dniach gołąb, który żył lat 40. — Jeden z włościan w Anglii miał dochodu w r. z. z jednej tylko krowy, za sprzedane: 432 kwart masła, 125 1/2 funtów sera, i cielę dwu-tygodniowe, 28 funt: szterl: 19 szel: i 3 penców, czyli złp. 1158 gr. 15! — Cyfra 1849, daty roku bieżącego, jest, jak już wiadomo, kwadratem z liczby 43, to jest pomnożeniem tejże liczby przez drugą taką samą. Rozkładając datę 1849 na liczby, widzimy, że pierwsza z nich jest jednością, czyli podstawą wszelkich cyfer; druga 8, jest dwa razy wziętym kwadratem z 2, a trzecia i czwarta, czyli 4 i 9, doskonalemi kwadratami z 2 i 3. Dalej 49, jest kwadratem z 7, a 81, kwadratem z 9; cyfra pierwsza 1, dodana do drugiej 8, czyni 9, czyli kwadrat z 3ch; cyfra 3cia pomnożona przez 4ta, to jest 4 przez 9, czynią 36, czyli kwadrat z liczby 6. W końcu różnica między liczbą 3cia a 4ta, odciągnięta od iloczynu pierwszej i drugiej, wyda 4, czyli dokładny kwadrat z 2. — Nowe szlafrociki damskie wynalezione przez Modniarkę *Payan* w Paryżu, nazywają się: *od łącika przy kominku*. — W Paryżu istnieje biuro poczty komisowej do rozsyłania pakietów wewnątrz stolicy. W tych dniach jeden z elegantów mający zamiar znajdować się na wielkim balu, a nie chcąc iść pieszo dla błota i deszczu, ani trawić kilka godzin w fiakrze, wlekąc się za uformowaną linią po-

jazdów. stawił się o 9ej wieczorem w biurze przesyłek. »Trzeba mi posłańca pewnego i silnego», rzekł do ekspedytora. »Oto jest; a gdzie paka?» »Paka, jestem ja.» »Pan!» »Tak jest, ja; zapewne wszystko ci jedno, poczciwy człowiecze, dźwigać tłumok albo człowieka; weź więc mnie na rękę, a zapłata czeka cię sowita.» To rzekłszy, wskakuje lekko na barki posłańca, a odziany płaszczem i pod zastoną parasola, przybywa do najbliższej stacji przesyłek; tam uiszcza zapłatę, bierze nowego posłańca, i zmieniając dwa razy jeszcze ten szczególny przepząg, dostaje się szczęśliwie aż na wschody pałacu, gdzie bal dawano.

*Fraszki*. — Kobiety zwykle płaczą przy ślubie, a mężczyźni dopiero po ślubie. — Lichwiarze wybierają się do *Kalifornji*, aby tam tanim kosztem pozłocić swoje miedziane czoła. — Ktoś wynalazł zęby sztuczne tak zbliżające się do naturalnych, że nawet często boleć mogą. — Jakiś Anglik nagle zwarzjował, i zdawało mu się że jest widelcem; co dzień więc przy obiedzie stawał nogami na sztuce mięsa, i czekał aż ją pokrajano. Gdy raz stojącemu w tej postawie, Doktor chcąc go uleczyć, pokazał złamany widelec, dowodząc, że już przestał nim być; Anglik uwierzył, ale odtąd marzył, że jest kością, na której złamał się widelec. — Pewnej osobie, wielkiej amatorce *domina* (gry), gdy raz mówiono aby się gdzie przeszła, ta odrzekła: »Dajcie mi pokój, ja tyle się co dzień naprzechodzę z *dubietkami, piątkami, czwórkami*, i t. d., że aż nadto mam *agitacji*.»

*Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra*. — Stanisław Dogiel Ekspedytor i Pocztalter w Szypliszkach, b. Profesor nauk przyrodzonych w Szkołach Wojewódz., w r. 1826 przenosząc się z m. Lulkowa do Sejn, zgubił Dyplom na stopień kandydata filozofii, wydany mu pod d. 31 Lipca 1819 r., przez b. Uniwersytet Wileński. W miejsce zagubionego Dyplomu, Departament Ministerstwa Oświecenia Narodowego, wydał P. Dogiel stosowne świadectwo: Dyplom przeto zagubiony umorzony został, i nikt z niego korzystać nie może; — kto by zaś takowy posiadał, obowiązany jest złożyć najbliższej Władzy miejscowej. Nadmieniam się przytem, że Dyplom rzeczony wydany był na Imię Macirja, które P. Dogiel przybrał w r. 1815, sposobiąc się na Członka Zgromadzenia XX. Pijarów.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Auerbach Rudolf Kup: z Pruss; Brunwaj Will: Oby: z Bieniewic; Bitner Ant: Fabry: z Gziera; Balicki Jan Urzęd: z Kozłów; Cisowski Józ: Radea T. K. z Płocka; X. Czyżewski Piotr Prob: z Sobikowa; Haussar Zuzanna Oby: i Janczewski Wawrz: Rejent z Kowała; Knaut Traugot Oby: z Kwaśniewa; Lipiński Jan Ob: z Kobylany; Owsianny Józ: Oby: z Piotrkowa; Owidzki Jan Oby: z Święcic; Prażmowski Zdzisław Oby: z Kwaśniewa; Pfaff Wilh: Kup: z Lipska; Raczynski Stef: Oby: z Ozorzyna; Rappel Leop: Kup: z Lublina; Tymowski Far: Urzęd: z Wilna; Tiede Ign: Oby: z Cybulic; Zawisza Alex: Oby: z Pokrzywnicy; Bujno Fran: Oby: z Broszkowa; Basch Izidor Kup: z Berlina; Busse Józ: Oby: z Słomkowa; Celiński Konst: Oby: z Celiuy; Kiełczewski Eug: Oby: z Leszna; Kochanowski Leon Oby: z Rawy; Malanowski Leop: Oby: z Piotrkowa; Niemcewicz Jan Ursyn Oby: z Rossji; Pniowski Witold Urzęd: z Ostrowca; Partowicz Leon Kup: z Włocławka; Szczepanowski Jan Oby: z Piotrowina; Sosnkowski Juljusz Ob: z Rossji; Wasilewski Jan Urzęd: z Suwałk; Zachert Samuel Oby: z Nakielucy. (G. P.)

## DONIESIENIA.

**OSOBA** na prowincji zamieszkała, w wieku średnim, życzy przyjąć obowiązek Zarządzania Gospodarstwem, w Warszawie lub na prowincji, od d. 1 Marca. Jakoteż ma zamiar w tymże domu umieścić Córkę przy sobie wychowaną, a pierwsze porzątki gospodarstwa posiadającą, celem usposobienia się dalszego, zdatną do usług damskich; posiadając język polski i niemiecki, jakoteż stosowne do tegoż świadectwa. Miejsce zamieszkania w Niemcowie w dobrach Szymanów położonego; wiadomość u Szwajcara. Państwo mający zamiar unieść obie Osoby w swym domu, raczą zgłosić się w przeciągu dni 14 od daty dzisiejszej.

Do Sklepu Siodlarza Wilhelma Strömer, przy ulicy Trebackiej, gdzie od lat kilku istnieje Skład DROŻDZY, słynnych, nadszedł dziś transport **DROZDZY** TUCHYCH, prawdziwych Meklemburskich, i takowych każdodziennie dostac można. — Szanowni PP. Cukiernicy i Piekarze, mogą być pewni, że wspomniane Drożdże, są prawdziwe Meklemburskie; o czem każdy na miejscu przekonać się może.

### BANK POLSKI.

Ogłasza, że w dniu 10/22 Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, w Sali posiedzeń Banku, odbędzie się publiczna licytacja przez ościeżotowane deklaracje, na sprzedaż partii **DRZEWA** opałowego, wynoszącej mniej więcej sążni pułkubicznych 2000, wyrabanych w lesie Jaworskim w części zwanej Pawliczka, przy Tartaku parowym, w Pow: Opatowskim Guber: Radomskiej. Blizsze warunki i wzor do deklaracji przejeść można na gruncie, u P. Piatkowskiego Dozorey Tartaka, który zarazem lokację tych sążni wskaże. Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.

Naczelnik Rancelarji, *Lubkowski.*

Właściciel Handlu żelaznego przy ulicy Nowy Świat pod Nr-em 1245, w pałacu Hr. Zamojskich, uwiadamia Panów Maistrzów stolarskich, że zamiówione przez tycheż **OZDOBY** do TRUMIEN, otrzymał z zagranicy, jako to: Szłydy Antaby, Rzrzyż, i inne Ozdoby srebrem i złotem platerowane, wyrabiane podług nowych rysunków zdjętych z najświetniejszych wzorów.

**ITALJON** w dobrym stanie, o 5u oktawach, za zł. 100 do sprzedania; oraz Biurko, Stoliki, Półki na papiery, Łóżko, Sofa, Parawan, za niską cenę, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w oficynie pałacu Grabowskich, obok sklepu Wrotnika Nasta, wchodzi się w sień, na 2gie piętro. — Tamże są najęcia od 1 Kwietnia, dwie lub 3 **PIWNICE**, widne, sucha i obszerne.

**PIRABETĘ** porzówną, mało używaną, ktoby miał do zbycia, zechce nadesłać swój adres do Składu Skła przy ulicy Krakow-Przeźmy Nr 407, obok Śgo Rzrzyża; — tamże mogą powziąć wiadomość względem pomieszczenia się w znacznych dobrach **OFICYALISCI**: 1) Kassjer; 2) Zastępca Wójta Gminy; 3) Pisarz prowentowy; 4) Gorzelany.

Zużebione 7 **KLUCZYRÓW**, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

Osoby życzące sobie grającego na samym **FORTEPIJANIE**, na Wieczory tańczące; zgłosić się raczą pod Nr 58 w Rynku Starego-Miasta, na 1sze piętro w dziedzińcu, gdzie bliższą powezną wiadomość.

Pod Nr 153 przy ulicy Dunaj, są dwa **PANTALJONY** mahoniowe, jeden o pół 7u oktawach, drugi o 7u niespełna, do sprzedania lub najęcia. Wiadomość u Organmistrza w tymże domu.

Od 1 Czerwca lub 1 Lipca r. b., są do wydzierżawienia z wolnej ręki, na lat 12, **DOBRA** Ziemskie, 20 mil od Warszawy, a 1 1/2 mili od szose odległe, położone po prawym brzegu Wisły, pół mili od rzeki spławnej i w okolicy handlowej w bliskości kilku miast, Dobra te składają się: z 2ch większych Folwarków i jednego mniejszego, w dobrym gruncie, w części pod pszenicę zdanego, zawierających w ogóle powierzchnię gruntu ornego morgów nowopols: 960, przy dostatecznej robociznie, z 225 m. nowop: łąk polnych, i 1285 m. nowop: łąk bielych; z Gorzelni i Piwowarni przy dostatecznej ilości drzewa; z 2ch Młockarni i t. d., i z wszelkich potrzebnych Zahudowań; z Propinacji, w której wychodzi w przecięciu rocznie od 12 do 14,000 garncy wódki szumówki. Gotowa in-trata wynosi zł. 17,000 rocznie. Inwentarze mogą być na gruncie nabyte. Do wejścia w dzierżawną posesję dóbr tych, potrzeba będzie do 80,000 zł. kapitału. Blizsza wiadomość u Gostkowskiego przy ul: Elektoralfiej Nr 794, dom Krystyny Flindt. Ktoby sobie życzył dowiedzieć się o nazwisku i zamieszkanu właściciela powyższych dóbr, celem rozmówienia się z nim wprost, może tego i za pośrednictwem korespondencji dopiąć, adresując jak wyżej, byleby franko.

Złp. 36,000, 20,000, i 13,000, są do umieszczenia na 1sze hip: Domów murowanych w Warsz. — **DOM** wartości Złp. 200,000, w celnem miejscu położony, jest do sprzedania. Życzący objaśnień, raczą zostawić addressa w Cukierni L. Tosio w pałacu Potockich, lub zgłaszać się do mieszkającego przy ulicy Solec Nr 2971, pomiędzy 2gą a 4tą z południa. — Walenty Bruck, Ag: G. i R. D. U.

Ktoby miał do wydzierżawienia nie wielki **DOM**, lub oddzielny w domu Lokal, z Ogrodem, Stajnią i Wozownią, niedaleko od środka miasta, na lat 2 lub 3; niech się zgłosi do domu przy ulicy Miodowej Nr 481, na 1sze piętro, nad Księgarnią Senewalda, codziennie o godzinie 10 z rana.

Przy ulicy Orlej w domu pod Nr 802, znajduje się **POWÓZ** landarowy, mało używany, w dobrym stanie, zdający do podróży, na wieś i do miasta; nabyć go można niedrogo. Blizsza wiadomość u P. Müllera Fabrykanta Powozów, w tymże domu zamieszkałego.

**SLEDZI** prawdziwych holender: w baryłkach, i półholenderskich w małych ahtelkach, oraz Szwedzkich czyli Szotów, w dużych beczkach bukowych, jakoteż Lososia wędzonego elbląskiego świeżego, i **PÓLGASER** wędzonych świeżych prawdziwych Szletyńskich, odebrano transport do składu Win i Korzeni pod Nr 2m przy ulicy Ś. Jana pod znakiem Wieloryba. — Tamże znajduje się **WINO** francuzkie Chateau de Grée, po zł. 10 i 12 garniec; niemniej Wino węgierskie stołowe, i inne Wina węgierskie stare białe i czerwone Burgońskie, w dobrym gatunku, które po cenie umiarkowanej dostać można.

**WOLANT** nowy, na parę i na jednego konia, z budą zdejmującą się, na leżących resorach, jest do sprzedania pod Nr 1505 przy rogu ulic Zielonej, Twardziej i Złotej. — Tamże są różne **MEBLE**, **LUSTRA**, i t. p. rzeczy, do sprzedania.

Pod Nr 721 przy ulicy Leszno, naprzeciw Kościoła XX. Rarnelitów, jest do wynajęcia od Wielkiej nocy, **MIESZKANIE** na 1m piętrze od frontu, złożone z 6u Pokoi, Kuchni angielskiej, Drwalni, Góry, Piwnicy, z Wozownią i Stajnią lub bez. — Dwa **POROKI** w oficynie, na 2m piętrze, z Drwalnią. — Jedna **STANCJA** na dole, ze Stajnią i Komórką, dla życzących utrzymywać krowy.

Dwa **MAGLE** z wszelkimi rekvizytami, w dobrym stanie, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, w Mławskiego domu przy ulicy Nalewki pod Nr 2241.

Potrzebne są **PANNY** do robienia Kwiatów, w fabryce L. Terpiłowskiej pod Nr 145, na 1m piętrze, w kamienicy frontowej przy ulicy Dunaj szeroki.

Na 3ciej Maskaradzie, zgubiona została **PELERYNKA** czarna pół-axamitna; uprasza się o złożenie w Drukarni Kurjera, za nagrodą, jeżeli żądaną będzie.

**POWIDLA** węgierskie świeże, sprzedają się po cenie umiarkowanej na funty i garnce (12 funtów garniec), w handlu Win i Rorzeni przy rogu ulic Śto Jąńskiej i Zapiecek Nr 10. Zyczący nabyć takowych w większych partjach, stosowny rabat ustąpiomym mieć sobie będzie.

W domu Nro 495, zwanym pałacem Tepera, przy ulicy Miodowej, kilka **POMIESZKAN** w korpusie, na 1m piętrze; — także **SKLEP** od ulicy Miodowej; — oraz **Stajnie i Wozownie**, do wynajęcia od każdego czasu.

**EKONOM** dostatecznie obeznany z gospodarstwem wiejskiem, potrzebnym jest od Ago Marca r. b., lub od Wielkiej-nocy. Wiadomość przy ulicy Śto Jerskiej pod Nr 1777, u właściciela domu; — także potrzebna jest **BRYCZKA** Najdyczanka, bez resorów lub inna, choć używana, aby w dobrym stanie.

**DOM** w Warszawie pod Nr 2780 przy ulicy Aleksandra, na gruncie dziedzicznym sytuowany, w korzystnym miejscu, bo pomiędzy dwoma placami targowemi położony, jest z wolnej ręki do sprzedania. Mający chęć kupna takowego, zgłosić się zechcą bez użycia Faktorów, do właścicielki w tymże domu zamieszkałej.

Osoba uzdatniona i w dobre świadectwa zaopatrzona, znająca dokładnie i z gruntu stawianie Pieców w Hucie Szklanej, może natychmiast jako **FICMEJSTER** z odpowiednim wynagrodzeniem być przyjęta; — niemniej **MALARZ** fabryczny, który nie tylko, że potrafi farbami malować, złoto i srebro nakładać, lecz kaligraficznie także na szkle pisać, może znaleźć natychmiast zatrudnienie. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat Nr 1264 i 5, u Kamerdynera Sergiej.

**SZAFY** robierane nowe, i **STOLY** do pisania z szafkami, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 723, wprost ulicy Karłowickiej. Wiadomość u Stolarza.

Onegdaj wysiadając z sanek, zgubiono **WORECZER** perelkowy z klanerką, w którym znajdował się małeńki Kluczyk. Znalazca raczy oddać za nagrodą Zł. 5, do domu pod Nr 476 B, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na 1sze piętro.

**MEBLE** jesionowe: Kanapa, Stół przed kanapę, Stolik do kart, dwa Fotele, 6 Krzesel, Stolik do roboty damskiej, dwa Lustra w ramach palisandrowych, z powodu wyjazdu, do sprzedania, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 1535, na 1m piętrze; wejście na schody z podwórza.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, Rupca Jana **Grydina** 2go, na Nowym-Świecie, naprzeciw Jatek rzemieślniczych, w domu **Frydrychsa**, pod Nr 1251, nadszedł transport **JARZĄBKÓW** i **CIECWIERY** świeżych Archang, **SERDELI** marynowanych, **MINOGÓW**, **BULJONU**, **GROSZKU** zielonego, **HERBATY** Chińskiej, **PORCELANY** w różnych gatunkach, i wielu innych tym podobnych Towarów Rossyjskich.

**NASION** różnych zagranicznych, nadszedł świeży transport do Handlu **T. Rajtarskiego**, przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 787 naprzeciwko Romory lądowej, których nabyć można po cenach zeszłorocznym Spisem objętych, a lubo obok nader umiarkowanych a nawet niższych cen jak w innych Składach sprzedają się, chcąc takową jeszcze przystępniejszą uczynić, postanowiono na ten rok, biorącym za znaczniejsze kwoty, odstępować rabat od Nasion na funty i porcje sprzedawanych, po 20% czyli o 6 groszy na każdym złotym mniej; Nasiona zaś na funty sprzedawane, pozostają bez żadnego rabatu. Za dobroć i tożsamość Nasion zareczca się. — Osoby na prowincji zamieszkałe, a niemające sposobności nabycia rzeczonych Nasion osobście, raczą swe obstarunki pocztą (franko) nadsyłać, a jak najlepiej usłużonemi będą.

Do handlu pod firmą **Moritz Seidel et C<sup>o</sup>**, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 470, obok Resursy Kupieckiej, nadszedł transport **STOKFISZU**.

**Dyrektor Instytutu Wód Mineral: Dra Struwe** w **Ógrodzie Saskim**, ma zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, iż po powrocie z **Drezna**, stosownie do życzenia wielu osób, przygotował zapas **Limonad gazowych**, oraz na winie **Mosel** i winie **Bordo** czerwonym; wszystkie trzy gatunki są nowym sposobem, co do smaku jeszcze więcej udoskonalone. Przygotował oraz świeżą **Limonadę Magnezjową Dra Mialhe** w Paryżu, i takiż sam gatunek jak dotąd podług przepisu **Dra Struwe** w Dreźnie. W końcu nadmieniam, iż wszelkie gatunki Wód Mineralnych sztucznych, cenikiem objętych, przeszło gatunków 30, przygotowały się, i że wszelkie zamówienia Instytut wprost przyjmuje, jakoteż w Handlu **J. L. Flatau**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Kto ma do wydzierżawienia **DOM** nie wielki, z **Ógrodem**, przy jednej z ulic nieoddalonych od Nowego-świata, na rok lub na lat 3, niech zgłosi się do domu Nr 1392 przy ulicy Marszałkowskiej, do mieszkania wchodząc w bramę po lewej stronie na dole, gdzie dzwonek, codziennie o godzinie 10 z rana.

Kto **GLINE** ogniotrwałą, szczególnej białości i dobroci, równie jak wodotrwałe **WAPNO** (Cement) w znaczniejszych potrzebuje partjach, zechce swój adres pod lit: **O. N.** w Kantorze Informacyjnym **J. Kaczanowski**ego w pałacu Hr. Potockiego, jednocześnie słusć tak **Głuki** jak **Wapna** wodotrwałego, na centoary 100-towe lub korce, jakie mieć pragnie, obliczywszy, złożyć; po upływie 10 dni, w tem samym Kantorze właściciwą co do tych przedmiotów, otrzyma wiadomość.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA** Hrapiołki, z przyległością **Ciesowa** Kapiolcańska i gruntami **Folwarku Radecczyzna**, w Pow: **Olkuskim**, Okr: **Piłickim** położone, od kolei żelaznej 2 mile, od m. **Pilicy** pół mili, od **Wolborza** miła odległe, mające pola dworskiego około 18 włók i lasu około 5 włók, włością 21 pieczęd pańszczyzną odrabiających, w położeniu więcej górzystem, paszę dla owiec najlepszą dającym, oprócz pożyczki **Towarz: Kredyt** bezpłatne. Bliższa wiadomość pod Nr 1314 przy ulicy Nowy-świat, u **Gospodarza** domu.

**MAGIEL** żelazny kręcony, za pomierną cenę do sprzedania, przy placu **Muranów** Nr 2191 B. Wiadomość na 1m piętrze, z bramy na lewo, lub Stróż domu takowy wskaże.

**KUCHARZ** bezenny, dobrej konduity, i w swej sztuce biegły, może zaraz mieć miejsce, w znacznym domu na wsi, niedaleko **Warszawy**. Niech zgłosi się do **Szwajcara** w **Hotelu Angielskim**.

**NIERUCHOMOŚCI** w Warszawie przy uli: **Marszałkowskiej** i **Złotej** pod Nr 1394 i 1496 sytuowane, do **SSrów** **Karola Rorezki** należące, sprzedane zostaną łącznie w drodze działów w **Trybunale Cyw:** tutejszym, w terminie ostatecznego przysądzenia dnia 12/24 Lutego r. b. o godz. 5 po południu. **Nieruchomości** te mające rozległości 6239 łok:  składają się

z Kamienicy jedno-piętrowej masyw murowanej, w roku zeszłym nowo-wybudowanej, z takież murowanej Kamienicy od frontu parterowej, Mydlarni, Swiecarni, przybudowania, oficyny murowanych, z Domu drewnianego, Wozowni, Stajni, i innych drewnianych budynków, wraz z 500 beczkami Wapna lasowanego, 7ma sąż: Kamieni brukowych, 60 fur: Piasku, oszacowane na Rsr. 12,752 k. 15. Warunki sprzedaży przejrane być mogą u Pisarza Wydz. 3, i u Adwokata Helcla pod Nr 533 przy ulicy Podwal zamieszkałego, tudzież u Wgo Antoniego *Jahn* Kuratora, pod Nr 1346 lit: C, przy ulicy Mazowieckiej. — *W. Helcel*, Adwokat.

Dzierżawa Dóbr Ziemijskich. — Jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. MAJĄTER wiejski, w okolicy Grójca, mil 6 od Warszawy, składający się z 2ch Folwarków i 2ch Wsi zarobnych, z pańszczyzną dostateczną, wysiewem oziminy przeszło 200 korcy, obfituje w łąki i pastwiska, las na miejscową potrzebę. Wiadomość powziąć można w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 495, w domu Grabowskich, u W. Antoniego Ziemieckiego.

**NIERUCHOMOŚĆ** we wsi Pólkowie, Okr: Warsz., pod Nr 22 położona, wraz z Topielnią Łoju, do SSrów Karola Korczki i Wilhelma Liedtke należąca, sprzedana zostanie w drodze dźiałów w Trybunale Cyw: tutejszym, w terminie ostatecznego przysądzenia, dnia 12/24 Lutego r. b. o godz: 5 po południu. Nieruchomość ta, mająca rozległości 10cki □ 1430, składa się z Doma murowanego dachówką krytego, różnych drewnianych budynków, oraz przedmiotów do szmelcarni łożu należących, taxa pod lit: H. wyszczególnionych, oszacowana na Rsr. 1356 k. 40. Warunki sprzedaży przejrane być mogą u Pisarza Wydz. 3, i u Adwokata Helcla pod Nr 533 przy ulicy Podwal zamieszkałego, tudzież u Wgo Antoniego *Jahn* Kuratora, pod Nrem 1346 lit: C, przy ulicy Mazowieckiej. — *W. Helcel*, Adwokat.



Dobra ziemskie RUCZBORG w Okręgu Mławskim Gub: Płockiej, w odległości jednej mili od granicy Pruskiej, 2ch mil od miasta Pow: Mławy położone, są do wydzierżawienia. Bliższą w tym względzie wiadomość powziąć można u Alexandra Gutmana, w Warszawie przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 329 zamieszkałego, między godz: 2 a 4, lub też po godz: 6 wieczorem.

W domu pod Nrem 1077 lit: B, przy ulicy Granicznej, obok Instytutu Wód Mineralnych, są każdego czasu do najęcia, obszerne i suche **PIWNICE**, na Składy Win. Wiadomość w Kantorze w tymże domu.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPIAN** nowy, palisandrowy, z całą płytą, z cenniejszej Fabryki tutejszej, przy ulicy Długiej, wprost Arsenalu Nr 574; widzieć go można codziennie od godziny 9 do 11 z rana, i po południu od 2 do 5, wyjąwszy świąt. Miejsce wskazać u Gospodarza tegoż domu.

Dwa **LOKALE**, mogące być w jeden Apartament połączone, na 1szem piętrze od frontu, z balkonem, złożone z Sal, 7u Pokoi, z Alkowami, Spiżarni, Kuchni, z Stajnią i Wozownią, lub bez takowych, są do najęcia za pumierną cenę, od Wielkiejnocy r. b., w domu Nr 2647 A, pod Łabędziem, obok nowego Zjazdu do Mostu.

**UCZEŃ** dobrej konduity, posiadający język polski, niemiecki, oraz rachunki, w wieku około lat 16, potrzebny jest w Raliszu, do handlu Piotra Macińskiego.

Dnia 1/13 b. m. o godz: 10 z rana, w domu Nr 671 B, przy rogu ulicy Leszno i Karmelickiej, odbędzie się na żądanie SSrów i za dozwoleniem Prezesa Trybunału tutejszego, licytacja pozostałych Ruchomości, po Józefie z Szydłowskich Budziszewskiej. W terminie ogłoszenia i w dniach następnych, sprzedane będą Srebra, Kosztowności, Obrazy, Książki, Meble, Porcelana, Garderoba, i różne Sprzęty gospodarskie. — *M. Zieliński*, R. R. Z.

Dnia 8 b. m. przed południem, na ulicy Sto-Jańskiej, zginął **PIESEK** młody, z rasy wyżłków angielskich, łebek i uszy gładkie kasztanowate, przez łeb biała prążka, na boku łątka kasztanowata. Rto go odprowadzi pod Nr 3ci przy ulicy Sto-Jańskiej, na 2gie piętro od frontu, oprócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.

Peretz *Hertz*, mieszkający w domu N° 1541 przy ul: Chmielnej, wprost pałacu JW. Mitkiewicza, trudniący się dostawą i sprzedają przy kolei żelaznej tu w Warsz: **WAPNA** zawsze świeżego i skalistego, sprowadzonego z fabryki i kopalni Piękła i Ciełłowa; ma honor polecić się łaskawym względem Szan: Publiczności, iż w każdym czasie za cenę przystępną uskuteczniac będzie wszelkie obstalunki, które albo wprost z kolei lub szop przy mieszkaniu swoim ryczałtowo lub częściowo, po dług życzenia nabywającego, i to nie na miarę, lecz wagę licząc każdy korzec netto fantów 250, brutto z drzewem funt: 270, a jeżeli niepogodne powietrze, dla ochronienia tegoż Wapna od lasowania się przez drogę, w mieszkaniu swoim sprzedaje.

Przed 10ciu dniami, to jest 27 Stycznia r. b., z domu przy ulicy Brackiej Nr 1582 B, zginął **PIES** bardzo duży, ciemno-szary, wpadający w cienie ciemno-żółtawe i czarne, z gatunku **Buldków**; uprasza się o łaskawe odprowadzenie onego do właściciela, w przeznaczonym domu na 1m piętrze mieszkającego, za stosowną nagrodę; w przeciwnym bowiem razie, nieprawy posiadacz, drogą sądową poszukiwany będzie.

**Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.**  
OSOBA z korzystnymi świadectwami, mogąca złożyć kaucję w potrzebie, życzy umieszczenia się jako Rządca Domu, Pisarz Browarny, Buhalter lub Kassjer. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Ktoby miał do sprzedania **DOBRA** w Gub: Warszaws., w części byłej Guber: Faliskiej, w rozległości wyżej nad 250 włók chleminskich, raczy takowych anszlag nadesłać do powyższego Kantoru, franko. Nadmieniam się, że chęć kupna takowych Dóbr mający, uprasza, aby oprócz opisu Dóbr, był wykaz summ te dobra ciężących, jakoteż warunki wypłaty szacunku, niemniej oświadczyć raczą, czy przyjmą w szacunku Summę hipoteczną bardzo pewną i procent regularny przynoszącą, a kupno bez obejrzenia dóbr nastąpić może.

**KANTOR**  
**STRECEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTER**  
przy ulicy *Nalewki*, w domu *Mławskiego* Nr 2241.  
Rodziców i Opiekunów, mam zaszczyt zawiadomić, że w Kantorze moim dowiedzą się o Osobach mogących przyjąć stałe obowiązki Nauczycieli i Nauczycielek j. t. Guwernantki Polki i Francuzki, odznaczające się wyższem naukowem ukształceniem, posiadające języki i inne talenta. — Podobnież Guwernerowie Niemcy, Polacy, Francuzi; niemniej Bony Francuzki i Niemki. — *Ludwika Marx*.

**KANTOR STRECEŃ**  
**GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,**  
przy ulicy *Podwal* Nr 512 w domu *Pokorskiego*.  
Żądane są Guwernantki z muzyką, które w predkim czasie mogą być umieszczone. — Są do umieszczenia Guwernantki z wyższem ukształceniem naukowem i do początków, z muzyką i bez. — Guwernerowie posiadający nauki klasyczne; oraz Metrowie muzyki. — Bony Francuzki, Niemki i Polki. — niemniej Osoby udzielające różnych talentów i nauk. — Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godzinę. — *Marja z Tumanowiczów Bijott*.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 1.  
Wysokość wody na Wiśle stop 3 cali 10.  
**TEATR ROZMAIT:** Jutro, *W nuczek*. *Przebudzenie się Lwa*.